

Jeu. 28/01/2020 22 :07

Panie Piotrze!

Witam serdecznie w zimny wieczór.

(...)

Życie całe jest przede mną.

Panie Piotrze, muszę podkreślić, że na każdym etapie mojej pracy, maili pisanych do Pana, jestem niezwykle wdzięczny, to wdzięczność, za Pana poświęcony czas, i myśl.

Od tamtego maila postanowiłem malować spokojniej, rozważniej, nie szarżować, nie żyć nadzieją, że może jeśli nie technika, to może ekspresja się przebije.

(...)

Najważniejsze jest też to, że w Święta Wielkiej Nocy, będzie rok, odkąd wziętem pierwszy raz pędzel do ręki, i to dzięki trzem ludziom, mojemu przyjacielowi, koleżance, **ale głównie dzięki Panu.**

Powiedział Pan, żebym nauczył się rzemiosła, pamiętaj jak dziś. Kończę ten długi list, dziękuję za motywację, za poparcie, za przychylność!

Kłaniam się nisko

Dariusz Świdorski